



# KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Czerwca. — Rok 1850.

Poniedziałek.

№ 148.

Jutro, Śgo Barnaby Apostola.

Wczoraj w Kościele *XX. Augustjanów*, Amatorów i Artystów, wykonali w czasie Summy dzieła religijne: Wielką Mszę in E, *Józ: Elsnera*; Ofertorium *J. Jansa*, i Graduale *A. Tarnowskiego*; a to pod dyrekcją jednego z Amatorów. Msza ta, była dotąd bardzo rzadko, a może i wcale jeszcze niewykonaną. Partycja jej wyszła u *Tobiasza Haslingera* w *Wiedniu*, i stanowi 52gie dzieło kościelne *Józ: Elsnera*. Liczba bowiem ogólna wszystkich religijnych kompozycji tego niespracowanego Nestora muzyki, dochodzi do siedmdziesięciu kilku, i na długo jeszcze tak dla nas, jako i naszych następców wystarczy, odżywiając pamięć Kompozytora.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia *JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa*, Najmiłościwiej udzielił raczył Order Śtej *ANNY* 3ciej klasy: Pisarzom Kancelarii Ziemiań: przy Tryb: Cyw: Gub: Płockiej: Assesorowi Koleg: *Hilczyńskiemu*; Lubelskiej, Assesorowi Koleg: *Miculewiczowi*; Pisarzowi Kancel: Ziem: przy Try: Cy: Gub: Warsz: w Warszawie, Assesorowi Koleg: *Truszkowskiemu*; Pomocnikowi Administratora Xięstwa Łowickiego, Radcy Dworu *Wojciechowskiemu*; Lekarzowi przy lazarecie Xtwa Łowickiego Sztabs-Lekarzowi, Radcy Dworu *Poradnia*; Naczelnikowi Stołu w Biurze Naczelnika Wojennego Gub: Warsz., Assesorowi Koleg: *Milakowskiemu*; Rewizorowi Skarbo: dochodów niestałych, Assesorowi Koleg: *Mathias*; Pisarzowi Magazynu Sol: w Warszawie, Assesorowi Koleg: *Kompaniejcow*; Poborcy Kassy Gub: Lubels: Assesorowi Koleg: *Linke*; Naczelnikowi Wydziału w Banku Pols., Radcy Dworu *Radyńskiemu*; Referentowi w Kom: R. S. W. i D.: Assesorowi Koleg: *Brzozowskiemu*, Assesorowi Koleg: *Romiszewskiemu*, i Radcy Dworu *Śliżewskiemu*; Radnemu Magistratu m. Warszawy, Naczelnikowi Wydziału Admini., Assesorowi Koleg: *Jesha*; Członkowi Urzędu Lekars: m. Warszawy, Główn: Lekarzowi więzień Warszawskich, Doktorowi Med: i Akuszerowi, Assesorowi Koleg: *Kosztulskiemu*; p. o. Główn: Kassjera Dyrekcji Poczty, Assesorowi Koleg: *Kokoszka*; p. o. Naczelnika Urzędu Poczowego Siedlce, Assesorowi Koleg: *Nurzyńskiemu*; p. o. Naczelnika Urzędu Poczowego pogranicznego w Łomży, Assesorowi Koleg: *Pławskiemu*; Starszemu Kontrolerowi, Referentowi Technicznemu w Najwyż: Izbie Obrach., Assesorowi Koleg: *Kropiwnickiemu*; Sekretarzowi Biura Warszaws: Wojen: Generał-Gubernatora, Assesorowi Koleg: *Jałnemu Dłużniewskiemu*.

Rada Administracyjna udzieliła *Antoniemu Rucińskiemu*, patent na wolno-praktykującego Budownicze-go klasy 2ej.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do d. 28 Maja (9 Czerwca) r. b. włącznie, wydano

xiążeczek nowych 34, na które, tudzież na dawniejsze, w 240 wnioskach, złożono rs. 2,572 k. 65 (zł. 17,151). Na żądanie 46 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 7 kop. 53), rs. 1697 k. 83 (zł. 11,318 gr. 26), i umorzono xiążeczek oszczędności 14. Przeto Uczestników 5,163, posiada kapitał rs. 162,612 kop. 80 (zł. 1,084,085 gr. 10.)

*JW. X. Tadeusz Hr: Lubieński*, Biskup Rodopi-tański, wyjechał z *Warszawy* do *Odessy*.

*JO. Xiążę Józef Lubomirski*, Radca Tajny, Senator, wyjechał do *Petersburga*.

W d. 25 Kwietnia r. b., odkryty został z wielką uroczystością, wzniesiony w *Ciechanowcu*, ku pamięci naturalisty naszego współ-rodaka *Xdza Krzysztofa Kluka*, pomnik będący dziełem *Jakóba Tatarkiewicza*.

*Agata* z *Rychterów Gebka*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona *ŚŚ. SAKRAMENTAMI*, wczoraj przeniosła się do wieczności. Exportacja zwłok Jej, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 5tej po południu, z Kościoła *XX. Reformatorów*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj przysłano do *Redakcji Kurjera* od *K. Ł.* zł. 6, z przeznaczeniem dla ciemnej 70-letniej wdowy, mieszkającej w domu *XX. Missjonarzy*, na 3m piętrze, a zebranych przy rozwiązaniu zagadki Pana *X. Y. Z.* o *kucharzu i chłopku z kuczkami*. Lubo *Redakcja* stosownie do życzenia innych Szanownych Czytelników, którzy kwestję tę odgadli, pragnęła już nie czekając zakreślonego przez Pana *X. Y. Z.* terminu, ogłosić jej rozwiązanie; wszelako powodowana uwagą Pana *K. Ł.*, który radzi, aby za przykładem Jego, nie przedzej ją objaśniać ciekawym, aż za złożeniem jakiego datku dla biednych; wstrzymuje jeszcze odgadnięcie onej do dni kilku.

Kto ma wzrok osłabiony, kto patrzy a nie widzi, kto ma wtenczas oczy za mgłą, gdy spotka żebraka, (co się jednak bardzo rzadko u nas przytrafia), kto w cudzem oku żółdło zobaczy, a w swoim belki nie dojrzy, kto patrzy przez szpary, kto widzi tylko koniec swojego nosa, komu prawda za nadto oczy pokłóła, komu wpadła w oko jaka piękność, i wielkie sprawia mu boleści, kto na koniec w jakikolwiek sposób cierpi na oczy, niech się uda do sklepu *Pani Ehestaedt*, i na-będzie fontannę umyślnie sporządzoną w celu odwrócenia wszelkich ocznych dolegliwości. Jest to zgrabny *aparacik*, który napełniony zimną a czystą wodą, wyrzuca przejrzysty promień, w nadstawione nad nim otwarte oczy, i oprócz miłego chłodu, nadzwyczajną przynosi ulgę. Nie jest to tak silny i gruby promień, jak sławnych fontann *Rzymskich*, bo każdy się domy-



śli, że takim olbrzymem, zamiast wyleczenia oczów, możnaby je wtłoczyć aż do gardła; ale *aparacik* wspomniany wytryska jakby cieniutkim drucikiem, który tem snadniej wnikając w oczy, zbawienne na nie wywiera skutki. Nauczony własnem doświadczeniem, polecam ten użyteczny sprzątek; tak mi on bowiem wzrok rozjaśnił, że widzę teraz w moim domu rzeczy, o których mi się ani śniło. Przebaczą za ten *Redaktorze*, że cię zarzucam mojami *ramotami*, ale jak na teraz dobro ogółu niech mnie wytłomaczy. O mój *Redaktorze* nie wiesz ile to czasem człowiek ma korzyści gdy mu się nagle w *oczach* rozjaśni. — Ale, ale... Ponieważ moje artykuły przypisują komu innemu, przeto od dziś dnia nie będę cyfrował *K. W.*, ale *W. K.*

Drugim ogrodem, gdzie piękne *Róże* już kwitnąć zaczęły, jest Ogródek przy ulicy *Bonifraterskiej* pod Nr 2170 położony, a w którym kwiaty te przez 3 tygodnie we *Wtorki* i *Czwartki* po południu oglądać można.

Piękna i łudzająca od samego rana wczorajsza pogoda, wabiąc do przechadzek, wyciągnęła znaczną ilość osób do ogrodów, tak *Saskiego* jako też i *Krasinśkich*, i pomnożyła znacznie tym sposobem liczbę używających kuracji, która w obu znajdujących się tam Instytutach wód mineralnych, blisko do 800 osób dochodziła. Świetny też zaiste pomimo grożącego nieco później deszczu, był *Ogród Saski*, a rozproszone tu i owdzie w cieniach drzew jego, równie skromne jak strojne toalety Dam naszych, dziwnie uroczy sprawiały efekt, stokroć jeszcze więcej odbijający wśród tylu wdzięków. Rzadko bowiem tak pięknej pory do kuracji tego rodzaju, jaką jest tegoroczna, zwłaszcza gdy wspomniemy lata poprzednie, w których na przemian to deszcze, to zimna, nieustannie ją paraliżowały. Dziś wszystko jakby ułożyło się; ciepła ciągle trwają, a kiedy tego potrzeba, znajduje się i deszczyk, i to jeszcze nie lada, bo najwięcej ulewny.

Nakładem składu nót muzycznych *Ig: Klukowskiego*, wydane zostały Kontredanse z tematów opery *Marta*, ułożone na fortepjan przez *J. Straussa*. Cena zł. 2.

Nie dziw, że koncert *P. Adama Hermana*, wczoraj w *Resursie nowiej*, znalazł licznych amatorów; bo oprócz gry jego na *wiolonczeli*, której znawcy oddawali ciągle zasłużoną sprawiedliwość, zdumiewał jeszcze i młodociany wiek tego artysty zaledwie 14 wiosną liczącego, a w którym już tak znakomity rozwiniął się talent. Mało co większy od instrumentu którym owładnął, jak z jednej strony pokonywał na nim wszystkie trudności, tak z drugiej nawzajem wydobywał z niego całą piękność i efekt. *P. Herman* jak słysząc, ma się udać za granicę, w celu dalszego kształcenia; bodajby przeto poszedł i nadal tym torem, a stanie bez wątpienia w rzędzie owych współziomków, którzy mierząc się już dzisiaj z najzawołańszymi tego wieku artystami, nie przestają krajowi swemu przynosić zaszczyt i chlubę. Tak o nim wyrzekł jeden z przejeżdżających przez *Warszawę*

mistrzów artystów; tak objawiła wczoraj nader licznie zebrana Publiczność, zdumiona potęgą tego młodocianego i tak pełnego nadziei talentu; tak samo więc nakoniec i my powtórzemy, życząc mu z całego serca spełnienia się jak najprędzej owej przepowiedni! Między innemi, z wszelką dokładnością wykonanemi dziełami, słyszeliśmy także po-raz pierwszy piękne *trio*, kompozycji *P. Michała Bergsona*, o którym słuszenie jak widać, przy rozbiórce opery jego, *Ludwika de Monfort*, tak zaszczytnie odezwały się zagraniczne dzienniki; oraz po-raz drugi grę *P. Gnadendorfa* na fortepianie, cechującą się precyzją, elegancją i siłą. Jednem słowem, koncert ten stawiamy w rzędzie prawdziwych przyjemności muzycznych. Grze *P. Hermana* akompaniował *P. Peszke*, na fortepianie, pochodzącym z fabryki *P. Krahla*.

W tych dniach uboga kobieta znalazła książkę na ulicy Długiej, pod tytułem: *Dissertationes in historiam Ecclesiasticam*, autora *Alberti*; tom 2gi. Poszkodowany odebrać ją może w Redakcji *Kurjera*, za złożeniem datku dla biednej.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Córka Regimentu*, Panna *Rivoli* i Pan *Stolpe* po 3-kroć; po Tańcach, Wszyscy, i oddzielnie Pani *Turczynowicz* i Pan *Meunier*. W Teatrze Rozmaitości po Kom: *Pamiętniki Szatana*, Pani *Rutkowska*, Panna *Morys* 3-kroć, Pan *Jasiński* 5-kroć, oraz Pan *Majewski*.

**Z PETERSBURGA.** — W *Charkowie*, urządzoną będzie Szkoła Weterynarii, początkowo sposobem próby, na lat 4ry.

**AMERYKA.** — Z *New-Yorku* donoszą pod dniem 18ym z. m., że z *Nowego Orleanu* wypłynęła w istocie wyprawa do wyspy *Kuby*, pod dowództwem Jenerała *Lopez*. Liczyć ma ona od 6 do 10,000 ludzi; niewiadomo jednak z pewnością, wiele. Spodziewają się wylądować 25go Maja. Całą wyprawę w takiej tajemnicy trzymają, że Konsul hiszpański w *Nowym Orleanie* dopiero na drugi dzień po jej odplynięciu, o jej zamiarach dowiedział się. Rząd *Stanów Zjedn.* rozkazał, by wyprawę tę ścigano, i okręta ją składające, zabrano.

**ANGLJA.** — Od chwili przybycia do *St. Leonard*, Król *Ludwik Filip* nie wychodził z pokoju, z powodu mienego kataru; Królowa *Belgów* także była słabą; teraz jednak *JJ. KK.* Mości mają się lepiej; Xiężna *Orleañska* z synami swemi bawi także w *St. Leonard*. — Dzienniki angielskie donoszą, że spór *Francji* z *Anglią* jest już załatwiony, jeżeli nie co do formy, to przynajmniej co do rzeczy. — Pan *D'Israeli* zapowiedział rozprawy dla poparcia opiekuńczych ceł. — Z *Haiti* donoszą, że Cesarz *Faustyn* nateraz zaniechał podbicia Rzplitej *Dominikańskiej*; w porcie *Port au Prince*, stolicy Cesarstwa *Haiti*, stoją trzy okręty wojenne *Stanów Zjednoczonych*, żądające zapłacenia 3,600,000 złp., należnych jeszcze z czasów Króla *Krysztofa*. — *Times* donosi, że gabinet angielski zażądał 480,000 złp. wynagrodzenia



za szkody, jakie poddani angielsey w *Rzymie* ponieśli. Inne dzienniki zapewniają, że Lord *Palmerston* na-  
teraz nie myśli popierać swych pretensji do *Neapolu*,  
by się nie poróżnić z *Francją*.

**AUSTRIA.** *Wiedeń 4go Czerwca.* — Znowu czuć się  
tu daje brak monety brzęczącej. — Bawi tu Konsul  
jen: pruski Dr *Schulz*, udający się do *Jerozolimy*. —  
Pan *Ehrenberg* nie zakłada już kompanji do koloniza-  
cji *Węgier*, z powodu braku pozwolenia ministerjalne-  
go. — Z *Trawnika* donoszą ośmiereci tamecznego *We-  
zyra Tahir* Baszy; dowodził on flotą turecką w bitwie  
pod *Nawarynem*, i w ocaleniu jej resztek dał wielkie do-  
wody mężstwa. — Cechmistrze tutejsi myślą urządzić  
rodzaj resursy dla czeladników, gdzie w wieczornych  
godzinach po pracy, będą mogli czytywać książki i pisać  
listy; karty i upajające napoje, będą tam zabronione.  
— Sądy wojenne w *Klausenburgu* wydały kilkadzie-  
siąt wyroków; z tych trzy na śmierć, zmieniono na wię-  
zienie. — W *Preszburgu* zabroniono drukarzom wy-  
dawania najmniejszego pisemka bez pozwolenia władzy  
wojskowej.

**FRANCJA.** *Paryż 4 Czerwca.* — Rada stanu zajmu-  
je się dwoma projektami do prawa, które mają uzu-  
pełnić prawo wyborcze; jeden dotyczy municypalności,  
drugi departamentu. — Dziś Prefekt policji długo kon-  
ferował z Jen: *Changarnier*. — Ośmnaście twierdz o-  
dosobnionych otaczających *Paryż*, opatrzone na 6 mie-  
sięcy w mąkę, zboże, i sól; każda z nich ma swą stu-  
dnię, swój piec, młyn mechaniczny, zapas drzewa i a-  
municji. Te twierdze panują nad wszystkimi droga-  
mi prowadzącemi do *Paryża*. — Mówią, że PAPIEŻ  
w zamian za bogatą monstrancję przysłał mu w darze  
przez Prezydenta Rplitej, przysłał temuz piękną książ-  
kę z godzinkami; w okładce tej książki, inkrustowano  
krzyż złoty, który kiedyś miał należeć do *Karola Wiel-  
kiego*. — Nowy okręt zwany *24 Lutego*, został prze-  
chrzczony, i nazywa się *Napoleon*. — Na dzisiejszem po-  
siedzeniu P. *Fould* Minister skarbu przedstawił pro-  
jekt do prawa, żądający, by pensję Prezydenta, któ-  
ra dziś wynosi 1,200,000 franków, podwyższono do  
3ch miljonów. Izba zatwierdziła wniosek P. *Pascal  
Duprat* z górnej lewej, by projekt ten odesłany zo-  
stał do biur, i przeszedł zwykłą drogą. Gabinet na  
temże posiedzeniu uzyskał ważne zwycięstwo; izba  
większością 326 przeciw 302 głosom zniósła poprze-  
dnie swe postanowienie w prawie o stęplu, dziś po  
raz trzeci rozbierane, a nakładające podatek 1 od sta-  
przy sprzedaży rent. — Jen: *Grammont* pewnym jest,  
że projekt jego, przeniesienia stolicy rządu z *Paryża* do  
*Wersalu*, utrzyma się. — Dziś w *Montmartre* u Jene:  
*Pyat*, odbędzie się zebranie bonapartystowskie. — Spór  
z *Anglią* albo już ukończony, albo też rychło ukończony  
zostanie. — Policja wiele osób aresztuje, ale po wię-  
kszej części wkrótce je puszcza z więzienia. — By wię-  
cej odosobnić ratusz od miasta, i uczynić go mniej przy-

stępnym, a do obrony łatwiejszym w razie zaburzenia;  
postanowiono zburzyć 105 domów sąsiednich; co ko-  
sztować będzie do 7 miljonów fr., i ma być powoli w cią-  
gu lat 10 wykonanem. — Kilka dzienników opozycyjnych  
przestało wychodzić, z powodu kar, jakie na nich sąd  
przysięgłych nałożył; te bowiem wyczerpały ich fundu-  
sze. — W d. 5 Czerwca w teatrze *Vaudeville* ma być da-  
nem wielkie przedstawienie, na którym w panoramie  
mają ukazać brzegi *Missisipi* w *Ameryce* (rzeki dłu-  
giej na 1,500 mil). — P. *Proudhon* stara się wszel-  
kimi środkami, by go nie przeniesiono znowu do  
cytadeli w *Doulens*. — Zmarły Margrabia *Talaru*,  
oprócz innych już wspomnianych legatów, zapisał  
2,000,000 fr. dla ubogich. Z sumy tej po 30,000 fr.  
mają być rozdane przez siedmiu Biskupów, w których  
dyecezyjach dobra swoje posiadał; a po 4000 fr., przez  
każdego z 41 Proboszczów, 41 gmin, do których nale-  
żały jego włości.

**NIEMCY.** — Z powodu zamachu na życie Króla *Pru-  
skiego*, Król *Wirtembergski* wysłał Xięcia *Eugenju-  
sza Wirtembergskiego* z listem stosownym. — Izby  
bawarskie tylko do Lipca zasiadać będą. — *Danja* po-  
dobno wejdzie w układy z Xięztwami *Szleswig* i *Hol-  
stejn*.

**PRUSY.** — Zdrowie Króla ciągle polepsza się. — Pan  
*Radowicz* został mianowany członkiem kolegium Xżąt  
unji, od strony Prus; kolegium to wkrótce ma być zebra-  
ne. — Większa część pełnomocników państw unji na  
kongres *Frankfurcki*, przez *Berlin* przejeżdża. — Sto-  
warzyszenia robotników ciągle rozwiązują. — Pan *Ra-  
dowicz* znajduje się teraz nad *Renem*; sądzą, że podró-  
żuje w celach dyplomatycznych.

**WŁOCHY.** — Ostatnia mowa Ojca Śgo na Konsysto-  
rze z dnia 20go Maja, zaleca duchownym wszelkie-  
go stopnia, jak najściślejsze pełnienie obowiązków.  
Oprócz tego, PAPIEŻ dziękuje szczegółowo mocarstwom,  
które wsparły Stolicę Apostolską przeciw rewolucji;  
wspomina też o usługach oddawanych przez mocarstwa  
nie katolickie. — Izba sardyńska zatwierdziła budżet  
Ministra spraw zagr: i prawo stęplowe. — Król *Sar-  
dyński* w d. 1 Czerwca spodziewany był w zamku *Mo-  
tucalieri* z powrotem z *Sabaudji*, gdzie ciągle doznaje  
pełnego zapału przyżycia. — Eskadrylla *Stanów Zje-  
dnoczonych* opuszcza port *Neapolu*, i różnemi droga-  
mi udaje się do *Lizbony*. — W *Neapolu* przestano się  
spodziewać floty Admirała *Parker*. — Flota francuska  
w *Neapolu* zawarła nowy kontrakt o dostawę żywno-  
ści. — Poseł sardyński w *Rzymie* zaprzeczył wieści,  
że rząd sardyński werbuje zagranicznych żołnierzy.

**ROZMAITOŚCI.** — Pałac w *Portici*, w którym zamie-  
szkiwał w tych czasach Prus IXty, a z którego niedawno  
udał się do *Rzymu*, leży o 4 mile od *Neapolu*. Gmach  
ten wystawiony jest z lawy, która zniszczyła *Herkula-  
num*. Statuy i mozaiki wydobyte z tego podziemnego  
miasta, ozdabiają teraz ten pałac. Budowa jego stanęła



Iat temu 100, na rozkaz *Karola IIIgo*, z familji *Burbonów*. W salach zawieszono są portrety *Napoleona*, *Murata*, *Masseny* i innych, przypominające pobyt Francuzów we *Włoszech*. Wieś *Portici*, uległa w r. 1631 zniszczeniu, z powodu wybuchu *Wezwujusza*, groźnego odtąd dla tej okolicy. — Podatek z okien w *Anglii*, wynosił w r. z. 1,893,988 funtów: szterli; to jest złp. 75,759,520. Liczba zaś domów podciągniętych pod tę opłatę, była 487,411. — Do jakiego stopnia w *Stanach Zjednoczonych Ameryki* doszła oświata, dosyć przytoczyć, iż w samym *Bostonie*, uczy się 215,926 dzieci i młodzieży od 4 do 16 lat; opłata od każdego z nich wynosi około 10 dolarów. — W jednej z gazet zagranicznych ogłoszono następujące doniesienie: »Ktoby chciał nabyć wyuczonoego śpiewającego *kanarka*, niech się zgłosi do właściciela N. przy ulicy N.; ale poprzednio niech go sobie złapie, bo *kanarek* ten, od kilku już dni wyleciał z klatki i *uciekł*.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bnińska Marja Hr. z Osieczka nr 570; Boileau Gauldrie Sekr. Koleg. z Petersb. nr 634; Bulharyn Jerzy Oby: z Częstochowy nr 634; Ek-sztejn Leop. Klasyfikator Owiec z Wrocławia nr 366; Gluchowski Nepom: Oby: z Woli Blakowej nr 584; Gedroyé Kar: Xżę z Gub: Wołyńskiej; Grabowska Ewa Hr. z Gub: Grodzieńs.; Krzywoszewski Domi: Oby: z Drwalewa nr 460; Lipiński Winc: Radea Dyr: Poetz z Kowna nr 638; Ledóchowski Józ: Hr. z Biernat; Okęcka Marja Ob: z Hańska nr 584; Rosen Mathias Bankier z Berlina nr 497; Zyliński Alex: Radea Stanu z Płocka nr 1258.

*Wyjechali:* Kurjerow Józ: Kup: do Wrocławia; Krasieńska Emilja Hr. do Uleńca; Lubomirski Razi: Xżę do Skierniewic; Lewitt Józef do Rodostowa; Miklaszewska Barbara Emerytka do Berlina; Plewczynski Stan: Sędz: Pok: do Turska; Wyszyński Józ: Baron do Miętkiego.

### DONIESIENIA.

Dnia 6go b. m. przed południem, zastawiona została w Kościele Śgo JANA, **CHUSTKA** do nosa, biała, płócienna, nowa, oznaczona literami K. N. i Nrem 2gim. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Na skutek upoważnienia Tryb: Handlowego w Warszawie, w d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. wydanego, ogłaszają podpisani, iż w d. 2/14 Czerwca r. b. o godz: 5 z południa, w Tryb: Handl: w Warsz: pod Nr 608 urzędującym, sprzedane będą przez publiczną licytację przed W. Fokier Sędzią Komisarzem, odbyć się mającą, **ARTY-WA** masy upadłości Michała Jakóba Pruszeńskiego, a to za gotowe zaraz na miejscu płacić się mające pieniądze. Stan Aktywów, jak najmniej warunki kupna i sprzedaży, w Kancel: Tryb: Handl: u W. Wiktora Andrychiewicza Podpisarza tegoż Trybunału, przejrane być mogą. — Józef *Bystry*, Patron. A. *Gradewitz*.

**DOM** w Warszawie przy ulicy Krochmalnej pod Nr 995 położony, sprzedanym będzie przez publiczną licytację w drodze działów w terminie ostatecznym, d. 1/13 Czerwca r. b. o godz: 4 po południu, a to w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: w Warszawie, przed delegowanym Assesorem W. Starcewskim. Licytacja zaczynać się będzie od summy rsr. 1233 kop. 87, a warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Tryb: Wydz: 3, i u Mecenasza Kazańskiego, przejrane być mogą.

Sześć **POKOI** z balkonem, Przedpokój i Kuchnia angielska, na 1m piętrze od frontu, z wszelkimi gospodarskimi wygodami, do wynajęcia od Ś. Jana, przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1582 d z, w bliskości Kolei żelaznej; życzący sobie, może mieć Stajnię i Wozownię.

**NB.** Folwark **GÓRY** pod Płockiem, do którego dodano 200 morgów nowop: łąki, z Gorzelnia, Młockarnia, i z Pro-pinacją z 8u karczem, jest do oddania w administrację poręcza-jącą, z dniem 1 Lipca r. b. O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Jerozolimskiej w domu W. Napoleoskiego Nr 1582 d z, na 2m piętrze, lub u właściciela pomienionego domu.



Rto ma do sprzedania 4 lub 2 **KONIE**, młode, zdrowe, oraz Chomonta i Bryczkę, w dobrym stanie, zechce nadesłać adres pod Nr 483, przy ulicy Miodowej, naprzeciw Klasztoru XX. Kapucynów, w dziedzińcu, na 2m piętrze, w białe drzwi.

Dnia 6 b. m. o godz: 7 wieczorem, zgubioną została **LOR-NETKA** złota, z kwiatkiem emaljowanym, idąc z pałacu Hr. Uruskich Krakow:-Przedm.; Pocztą i ulicą Nowo-Senatorską. Ła-skawy Znalazca raczy oddać do pałacu Hr. Uruskich, za na-grodą. Wiadomość u Stróża.



Do Składu pod Lososiem przy ulicy Bielańskiej Nr 596, nadszedł z fabryki Miedzeszyńskiej, świeży transport **WÓDER** Gdańskich, Likierów, Francuz-kiej, starej Litewki, Genièvre, Absinthe, Araku, Spirytusów i Szumówki żytniej, z którymi polecam się łaskawej Publiczności. — F. Schretter.



Para **KONI** zdrowych, roslých, do paradnego za-przęgu używanych, do sprzedania z powodu nagle-go wyjazdu, za cenę stałą rsr. 200. Wiadomość w domu przy Saskim Ogrodzie, pod Nr 413 lit: F, u Ritschela.

Znaczne **DOBRA** rozl: wł: n. p. 203, z lasem wł: 62, poł: w Guber: Radom: o miłej jedyni od Wisły; tudzież **Dobra** rozl: wł: n. p. 28, w Guber: ni Warsz: Peie Lęczyskim, blisko miast Fabrycznych, są do sprze-dania z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami; — i jest do ulok: na 1sze numera Domów murów: w Warszawie sum: zł. 20 do 24,000. Bliższą wiadomość można powziąć pod Nr 1352 b, ulica Sto-Rrzyż-ka, u Przemyskiego Urzędnika Emeryta.

**WĘGLE** kamienne angielskie, wprost z berlinki, sprze-da-ją się po umiarkowanej cenie. Wiadomość w handlu Żelaznym przy ul: Długiej Nr 557, w pałacu dawniej Potkańskich.



Do Głównego Składu Kawjoru, przy ulicy No-wo-Senatorskiej pod N° 477, nadszedł transport **KAWJORU** prasowanego świeżego. — A. Kucharkin.



W Cytadelli Alexandrowskiej, w domu w którym mieszkał Jenerał Dehn, z powodu wyjazdu Osoby, będą sprzedane przez publiczną licytację, **MEBLE** i rozmaite rzeczy. Licytacja rozpocznie się dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. o godzinie 10 rano, i będzie się od-bywać codziennie, do zupełnego wyprzedania wszystkich rzeczy.

### Z Kantoru Złeczeń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Jest do wzięcia znaczna **DZIERŻAWA** parę mil od Warszawy, z odpowiednią pańszczyzną, łąkami, przeszło 600 korey wysiewu, z Gorzelnia i Browarem. Wiadomość w Kantorze Złeczeń.

Wiadomość dla mających pić wody w Ogro: Saskim. — **SALON** z meblami, Przedpokojem i Ruchnią, z korytarzykiem, i 2ma wcho-dami, kwartalnie lub miesięcznie, do najęcia od Ś. Jana r. b., za zł. 80. Wiadomość w Składzie Obuwia pod Teatrem, u Waliszew-skiego.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 12. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 10.

**TEATR ROZMAIT.** Dziś, *Pierwsze dni po ślubie*. *Przez sen. Stłuczona filiżanka*.

**TEATR WIELKI.** Jutro, Balet....

**NARZĘDZIA** miernicze, i **PERSPEKTYWY** TEATRALNE, wy-najmuje Optyk *Pik*, ulica Miodowa Nr 497.